

Młody Einstein nie mógł tego wymyślić!

Bóg nie stworzył zła, gdyż zło nie jest jakimś bytem, przeciwnie- jest to tylko brak dobra. Ta linia rozumowania na pierwszy rzut oka miażdży ateistów, którzy wchodząc w mitologię próbują „obwinić” Boga za istnienie zła. Istnienie to nieco niefortunne słowo, ponieważ brak czegoś nie istnieje- można rzec, że występuje. W takim razie, zło istnieje nie jako byt, lecz jako problem. Podstawowy kłopot leży w semantyce, ponieważ winić można nie tylko za zrobienie czegoś, ale również za celowe, bądź nieświadome zaniechanie określonych działań. Bóg nie mógł stworzyć zła, skoro jest ono po prostu brakiem dobra. Mógł jedynie i aż, stworzyć odpowiednie warunki dla zaistnienia problemu. Na podstawie Księgi Rodzaju można stwierdzić, iż warunki takie wykreował- raczej świadomie, jeśli już przypisujemy mu wszechwiedzę i wszelkie inne cechy z przedrostkiem „wszech”- w tym równie kluczową wszechmoc. Oczywiście, taplanie się w żydowskiej mitologii nastręcza kolejnych problemów, gdyż sprzeczności mnożą się jak króliki. Wynika to przede wszystkim z naszej wrodzonej intuicji moralnej i równie wrodzonej logiki, które zazębiając się ze sobą, nie potrafią ułożyć spójnej opowieści o powstaniu dobra i zła w kategoriach mitycznych. Próba imaginacji świata, w którym pierwotnie nie istniały choćby abstrakcyjnie dobro i zło, to nieudolna próba wyjścia poza nasze genetyczne dziedzictwo. Podobnie trudno jest wyobrazić sobie śmierć i ocenić życie z jej „perspektywy”. To z tej racji autorzy „natchnieni” ułożyli niespójną bajkę. Jeśli bowiem Bóg to esencja wszelkiego dobra- to czy jego czyny, z perspektywy ludzkiej zła, nie mogą takie być? Jeśli Bóg to najwyższa instancja moralna, to czy jest on sędzią we własnej sprawie? Przywodzi to na myśl dyktaturę i autorytaryzm. Jeżeli szatan to upadły anioł- ponieważ zaznał zazdrości i „pojawiła się w nim” pycha- to był najwidoczniej wybrakowany, podobnie jak reszta aniołów, która dołączyła do jego armii. Wybrakowane istoty? Tak, te braki to pole manewru dla zła, które jest tylko brakiem dobra/dóbr. Któż jest odpowiedzialny za stworzenie wybrakowanych aniołków? Kto stworzył Drzewo Poznania Dobra i Zła? Oczywiście Jahwe. Kto sprawił, że jego owoce będą miały taką, a nie inną moc? Pytanie retoryczne. Czy ludzie, nieświadomi dobra i zła, wybierać mogli tylko dobro? Wszak wolną wolą Bóg obdarzył ich już wcześniej. Lecz co to za pożytek z wolnej woli, gdy wybierać można z tak ograniczonego asortymentu? Chwila. Ludzie nie wybierali dobra- byli po prostu dobrzy. W takim razie, zanim zjedli owoc poznania dobra i zła, Adam nie mógł Ewy np. zgwałcić, jedynie NIE WIEDZĄC, że gwałt jest zły. No, to czynili dobro automatycznie, a wolna wola obracała się wyłącznie wokół dóbr. Bóg ostrzegł ludzi, by z jednego drzewa owocu nie spożywali. Oględnie mówiąc, ostrzegł, że tego skutki są złe. Ale skąd Adam i Ewa mieli wiedzieć, co to znaczy jakiegokolwiek zło?! Wybrakowany anioł zachęcił praludzi do konsumpcji zakazanego owocu- oni pokierowali się więc przekorą w zestawie z ciekawością. Zachowali się nieposłusznie względem Boga. Ale jak to? Skąd mogli przypuszczać, że Bóg ściemnia? Co to w ogóle jest kłamstwo? Skąd tym bardziej mieli wiedzieć, iż okłamuje ich wąż- jedno ze stworzeń bożych? Zachowali się źle, bo narodziły się w nich ciekawość i niesubordynacja? A więc te postawy są z gruntu złe?! Nawet, jeśli przyjmiemy tak niepostępową tezę, to nadal wpadamy w pułapkę, bowiem musimy założyć, że Adam i Ewa mieli jednak jakieś braki, a zeżarcie jabłka... zdegenerowało ich do końca. Bóg zaś musiał to wszystko wiedzieć i przewidzieć! Doszukujemy się winy Boga całkiem logicznie i etycznie. Czy to obwiniając go za zrobienie czegoś, czy też zaniechanie. Oceniając go jako krwawego dyktatora, który każe wybrakowane istoty za popełnione w nieświadomości występki, i który daje jakieś moralne prawa, samemu się do nich nie stosując. W istocie również wchodzimy w ślepy zaułek, bo oceniamy Boga pod kątem dobra i zła przed faktem, zanim dychotomia dobro vs. zło się w ogóle pojawiła. A przynajmniej- miała się pojawić. Przyczyną nieporozumienia jest sama dziecinna chęć wytyczenia w chronologii przełomu, po którym nagle do gry weszła moralność. Owszem, zło można sprowadzić do niedomiaru dobra, lecz jak widzimy, nijak nie przystaje to do historyjki biblijnej. Sadyzm to dla przykładu brak wrażliwości, być może brak doświadczenia miłości, brak jakiegoś genu albo niekompletne ich sekwencje. Zgoda, jednak pochodzenie dobra i zła to gestia nauk empirycznych. Księga Rodzaju to po prostu wewnętrznie sprzeczny kawałek tekstu, który z racji logicznie przyjętych założeń może być uznany za demoralizujący.

(Publikacja: 20-12-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8587) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8587>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl